

Zdzisław Sirojć

### ***Procesy i zjawiska społeczne towarzyszące globalizacji***

Globalizacja to współczesny, obejmujący cały świat, megaproces. Stanowi wielkie wyzwanie dla państw, poszczególnych społeczności i każdego człowieka. Z jednej strony stwarza nowe szanse, z drugiej generuje wiele zagrożeń i problemów społecznych.

Na ten wielki proces składają się różnorodne procesy i zjawiska społeczno – gospodarcze, polityczne i społeczno-kulturowe. Warto na niektóre z nich zwrócić uwagę, w szczególności na:

- ekonomizację polityki i spraw społecznych oraz komercjalizację stosunków społecznych,
- globalizację problemów, zagrożeń i patologii społecznych,
- ekonomiczną polaryzację ludności i prywatyzację problemów społecznych,
- wzrost ruchliwości przestrzennej,
- dynamiczny rozwój nowoczesnych technologii komunikacyjnych,
- zmienność wartości, postaw i więzi społecznych,
- perturbacje na rynkach pracy i bezrobocie,
- koncentrację, trwałość i izolację ubóstwa,
- marginalizację, wykluczenie i dezintegrację społeczną,
- niestabilność sytuacji życiowych [Polak, 2009: 33-35].

Warto także przytoczyć krytyczne postulaty globalistów, którzy zwracają uwagę na następujące społeczne procesy i zjawiska towarzyszące globalizacji:

- nierówności w rozwoju ekonomicznym i społecznym,
- rozpiętości w dochodach i poziomie życia,
- nadmierną eksploatację środowiska,
- zagrożenie suwerenności państwowej i narodowej,
- „selektywną demokrację”,
- unifikację kultury,
- degradację i zagrożenie kultur narodowych i lokalnych,
- uzależnienie mediów,
- dowolność interpretacji „interesów społecznych” przez władze,
- wyzysk pracowników w wielkich korporacjach,
- dyskryminację kobiet i zatrudnianie dzieci [Misiak, 2007: 128].

Analizując PKB *per capita*, Human Development Index i Human Poverty Index na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat, można zauważyć, iż 45 państw zanotowało spadek dochodu narodowego, a w 18 krajach spadł poziom rozwoju społecznego.

Zadłużenie najbiedniejszych państw, pomimo jego redukcji, rośnie. Spadła wielkość pomocy świadczonej państwom biednym przez państwa bogate.

Problem dysproporcji rozwojowych stał się jednym z najważniejszych problemów współczesnego świata.

Obok dysproporcji w rozwoju gospodarczym państw postępuje wzrost dysproporcji dochodowych wewnątrz poszczególnych społeczeństw.

W Stanach Zjednoczonych 1% najbogatszych gospodarstw domowych ma większe zasoby niż 90% najuboższych. Trzech najbogatszych mieszkańców Ziemi dysponuje majątkiem przekraczającym PKB prawie 50 najbiedniejszych państw świata [Chomsky, 2006: 6].

Dobrym wskaźnikiem pokazującym stopień koncentracji lub rozwarstwienia dochodów jest współczynnik Giniego. W większości państw Unii

Europejskiej jest on dość niski (Czechy, Słowacja, Węgry, Dania, Belgia, Szwecja – poniżej 26,0 %).

Różnica między wielkością dochodów najbogatszych i najbiedniejszych obywateli państw jednak rośnie, np. w Polsce w ciągu ostatnich piętnastu lat wzrosła prawie dwukrotnie. Podobnie sytuacja wygląda w Chinach i w Rosji, gdzie rozpiętości dochodów są jeszcze większe [Wosińska, 2008: 249].

Jedną ze wstydliwych sytuacji, doświadczanych przez znaczną część globalizującego się świata, jest ubóstwo. Ponad 40% ludności świata żyje w ubóstwie (na początku lat 80. – ponad 35%).

W większości regionów świata rośnie poziom względnej biedy, przy stopniowym zmniejszeniu się biedy absolutnej. Szacuje się, że obszar skrajnej biedy obejmuje 1-1,5 mld ludności, a biedy umiarkowanej ponad 2,5 mld mieszkańców Ziemi (40%) [*Report on the World social situation*, 2007: 5-11].

Z kwestią ubóstwa ściśle związane są: kwestia bezrobocia i problemy na rynku pracy.

Wraz z postępem naukowo-technicznym mamy do czynienia ze wzrostem gospodarczym bez wzrostu zatrudnienia. Nie łągodzi to zjawiska bezrobocia. Szacuje się, że obecnie na świecie jest około 200 mln bezrobotnych, a 800 mln jest nim zagrożona. Można, zatem, powiedzieć, iż bezrobocie stało się problemem globalnym.

Stosowanie technologii informacyjnych spowodowało drastyczny spadek liczby miejsc pracy. W Europie, z tego powodu likwidowanych jest rocznie 10% stanowisk pracy. Natomiast przyrost stanowisk pracy jest mniejszy niż liczba osób poszukujących pracy [Wosińska, 2008: 124-126].

Warto zwrócić uwagę na inne aspekty sytuacji panującej na rynkach pracy. Obserwuje się obecnie dużą niestabilność zatrudnienia. Coraz rzadziej występuje stała praca etatowa. Życie zawodowe staje się coraz bardziej fragmentaryczne. Następuje pluralizacja czasu i miejsca pracy. Wzrasta liczba form pośrednich między zatrudnieniem i bezrobociem [Polak, 2009: 254-260].

Trzeba także powiedzieć o nierównym traktowaniu kobiet na rynku pracy i zatrudnianiu dzieci. Nawet w najbogatszych państwach Unii Europejskiej zarobki kobiet w stosunku do wynagrodzeń mężczyzn kształtują się jak 78-95 do 100.

Według szacunków liczba pracujących dzieci w wieku od 5 do 14 lat wynosiła ćwierć miliarda. Praca dzieci łączy się z biedą, im większa nędza, tym więcej pracujących dzieci [Wosińska, 2008: 137-140].

W świecie elastycznej ekonomii (globalnej ekonomii) opartej na postępie technologicznym, stary człowiek nie ma szans na rynku pracy. W USA liczba pracowników w wieku 65 lat spadła z 80 do 65%. A trzeba pamiętać, że w państwach wysoko rozwiniętych i rozwijających się (z wyjątkiem kontynentu afrykańskiego) liczba ludzi starych rośnie. Starzenie się społeczeństw jawi się istotnym problemem czasów globalizacji. Pokazuje to stosunek osób powyżej 65 roku życia do liczby osób w wieku produkcyjnym. Wynosi on obecnie w niektórych państwach ponad 25% (Belgia, Francja, Hiszpania, Japonia, Korea, Płd., Polska, Szwajcaria, Węgry, Włochy). Grupa osób nie podejmująca aktywności na rynku pracy w znaczący sposób populację aktywną ekonomicznie obciąża. Zmiany na globalnym rynku pracy powodują ogromne przemieszczenia ludności. Migracje zarobkowe mają miejsce przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych Ameryki, Unii Europejskiej, Australii i państw Półwyspu Arabskiego. Szacuje się, że około 200 mln osób mieszka legalnie poza miejscem zamieszkania [Sokólski, 2005: 186].

Globalizacja wpływa także na rozwój patologii społecznej. Szczególnie groźne są:

- niedostosowanie społeczne i przestępczość,
- marginalizacja i wykluczenie społeczne.

Jednym z poważniejszych zagrożeń współczesnego świata i przykładem niedostosowania społecznego jest przestępczość, w tym stosowanie przemocy. Najbardziej spektakularnym przykładem współczesnej przemocy jest terroryzm.

Trudności na rynkach pracy, bezrobocie, zróżnicowanie społeczne i ubóstwo powodują zjawiska wykluczenia i marginalizacji społecznej. Oba zjawiska łączy brak możliwości bądź niezdolność do uczestnictwa w życiu społecznym. Marginalność to zdegradowana pozycja społeczna grup lub zbiorowości społecznych. Wykluczenie społeczne to niezdolność do uczestnictwa w różnych formach życia gospodarczego, kulturalnego, politycznego i społecznego. Globalizacja powoduje zagrożenie pozycji społecznej milionów ludzi, ich marginalizację, degradację, patologię i wykluczenie [Woźniak, 2009: 175].

Globalizacja jest w rzeczywistości paradoksem: przynosząc wielkie korzyści nielicznym, wyklucza lub marginalizuje dwie trzecie ludności świata [Bauman, 2000: 86].

Współczesnej kulturze konsumpcyjnej towarzyszy ekonomizacja życia i relacji społecznych oraz komercjalizacja sfery życia społecznego. Państwo przestało odpowiadać za wspólne dobro.

Rosnące zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne oraz utrwalające się obszary nędzy rodzą konflikty i agresję. Następuje dezintegracja społeczna.

Dezintegracja dotyczy również relacji międzypokoleniowych. Więzy międzypokoleniowe zostały zerwane, ponieważ postęp techniczny powoduje, że kolejna generacja żyje w innej rzeczywistości.

Ważnym aspektem życia społecznego globalizujących się społeczeństw jest ochrona środowiska, w szczególności chodzi o:

- walkę z zanieczyszczeniami atmosfery,
- ochronę zasobów wody pitnej,
- zapobieganie deforestacji,
- ochronę ziem uprawnych,
- zachowanie bioróżnorodności fauny i flory.

Niektórzy ekolodzy i ekonomiści proponują ideę zrównoważonego rozwoju. Jest to próba pogodzenia wzrostu gospodarczego, zaspokojenia potrzeb społecznych i zachowania równowagi środowiska. Ma ona uwzględniać potrzeby zarówno obecnych jak i przyszłych pokoleń.

Za katastrofalny obecny stan środowiska obarcza się głównie między-narodowe korporacje.

Prowadzą one rabunkową działalność na terytoriach państw słabo rozwiniętych i rozwijających się.

W pogoni za wielkimi zyskami dopuszczają się wyzysku pracowników na szeroką skalę. Nie przestrzegają państwowych praw pracowniczych. Z drugiej strony korporacje transnarodowe stały się głównym źródłem finansowania nauki, a rozwój nauki i nowoczesnych technologii jest obecnie warunkiem dalszego rozwoju gospodarczego i postępu społecznego.

- [1] Baláž, I. 2005. *Problémy masmediálnej etiky*, In: *Viera a Život*, Trnava: Dobrá kniha, Roč. XV., č.: 3.
- [2] Bauman, Z. 2000. *Globalizacja*, Warszawa.
- [3] Chomsky, N. 2000. *Zysk ponad ludzi. Neoliberalizm a ład globalny*, Wrocław.
- [4] Gołoś, M. 2009. *Tożsamość narodowa czy europejska – problem współczesnej Europy*, w: *Białoruś, Mołdawia i Ukraina wobec wyzwań współczesnego świata*, red. T. Kapuśniak, K. Fedorowicz, M. Gołoś, Lublin.
- [5] Misiak, W. 2007. *Globalizacja-więcej niż podręcznik*, Warszawa.
- [6] Nowakowski, Z. 2008. *Przemoc i agresja a bezpieczeństwo imprez masowych*, Rzeszów.
- [7] Polak, E. 2009. *Globalizacja a zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Warszawa.
- [8] *Report on the World social situation*, 2007.
- [9] Sokólski, M. *Demografia*, Warszawa 2005, s. 186.
- [10] Wosińska, W. 2008. *Oblicza globalizacji*, Sopot.
- [11] Woźniak, R.B. 2009. *U podstaw socjoglobalistyki. Koncepcja i zaproszenia*, Szczecin.